

Sytuacje niebezpieczne w polskich szkołach

// - studium przypadku



Krzysztof Danielewicz



Security
in practice

Bezpieczeństwo w szkole

Sytuacje niebezpieczne w polskich szkołach – studium przypadku

Opracował: dr Krzysztof Danielewicz

Niniejszy tekst jest fragmentem książki autora „Przeżyć szkołę, bezpieczeństwo w szkole teoria i praktyka”, Warszawa 2021 r.

W ostatnich latach w polskich placówkach oświatowych doszło do kilku bardzo groźnych zdarzeń w zakresie bezpieczeństwa. „Kultowy” zamach z Columbine High School¹ został już na świecie wielokrotnie skopiowany – niewiele brakowało, by doszło także do polskiego Columbine. Do najbardziej tragicznych zdarzeń należy zaliczyć trzy poniższe wydarzenia.

Szkoła Podstawowa nr 195 w Wawrze, zabójstwo ucznia, 10 maj 2019 r.

Do zdarzenia w Szkole Podstawowej nr 195 w warszawskim Wawrze doszło 10 maja 2019 r. około godziny 10. W czasie przerwy koło sali do fizyki doszło do kłótni pomiędzy dwoma uczniami. W wyniku zdarzenia zaatakowany 16-letni Kuba z trzeciej klasy gimnazjum został dziewięć razy dźgnięty nożem. Pomimo reanimacji, zmarł. Do 16 maja 2019 r. w tej sprawie zatrzymano 5 osób. Według TVN, zamordowany Kuba był wcześniej poszkodowany w innej sprawie. Miał zostać pobity i pozbawiony wolności, ponieważ nie spłacił długu. W tamtej sprawie został zatrzymany 29-latek. Według policji, obie sprawy nie miały związku².

Według jednego z uczniów, Kuba został najpierw pobity, a następnie dźgnięty nożem m.in. w przeponę i plecy. Według świadków, napastnik był o wiele większy i silniejszy od ofiary. Początkowo doszło do kłótni, przepychania, a następnie do bójki i zabójstwa. Ofiara była winna swojemu oprawcy około 2000 złotych. Według uczniów, Kuba pożyczył pieniądze

¹ W trakcie zamachu w 1999 r. dwóch uczniów zamordowało 12 uczniów szkoły, do której uczęszczali. Pierwotnie planowali zamordować setki uczniów i pracowników szkoły.

² *Zabójstwo ucznia w szkole w Warszawie. Miesiąc przed śmiercią Kuba był więziony i pobity*, „Wprost”, 23.05.2019 r., <https://www.wprost.pl/kraj/10219310/zabojstwo-ucznia-w-szkole-w-warszawie-miesiac-przed-smiercia-kuba-byl-wieziony-i-pobity.html>, dostęp: 9.02.2020 r.

na komputer służący do gier. Grał w Counter-Strike'a, a jego komputer był za słaby. Uczniowie twierdzili, że Kuba nie miał z czego oddać pieniędzy³.



W dniu zamachu do szkoły przysłała matka ofiary, która zgłosiła dyrekcji, że jej syn otrzymuje groźby od Emila B. Zdążyła zobaczyć syna na przerwie, niestety atakowi nie udało się zapobiec. Matka 16-latką przybiegła na miejsce tragedii, gdy jej syn już nie żył. Matka zamordowanego nastolatka opisywała, że jej syn dostawał groźby, bał się swojego oprawcy i mówił, że 15-letni Emil jest bardzo agresywny. Podkreślała, że nie rozumie, jak – mimo jej ostrzeżeń – do morderstwa mogło dojść w szkole, na oczach wielu osób⁴. Mimo że do zabójstwa doszło na terenie szkoły, nie wyciągnięto żadnych konsekwencji wobec dyrekcji i grona

³ K. Bogdańska, *Warszawa. Dramat w szkole w Wawrze. Szokujące relacje uczniów*, wp.pl, 14.05.2019 r., <https://wiadomosci.wp.pl/warszawa-dramat-w-szkole-w-wawrze-szokujace-relacje-uczniow-6380785515136641a>, dostęp: 9.02.2020 r.

⁴ *Zabójstwo w szkole w Wawrze. 15-letni Emil B. trafił do aresztu. Nie przyznał się do zadżgania kolegi*, „Metrowarszawa.gazeta.pl”, 31.10.2019 r., <https://metrowarszawa.gazeta.pl/metrowarszawa/7,141637,25367979,zabojstwo-w-szkole-w-wawrze-15-letni-emil-b-trafil-do-aresztu.html>, dostęp: 5.08.2020 r.

pedagogicznego. Z początkiem nowego roku szkolnego w szkole pojawił się za to dodatkowy monitoring. Burmistrz Wawra Norbert Szczepański oświadczył, że „jeżeli będą sygnały ze strony policji czy prokuratury, że coś było nie tak, to wtedy będzie podejmował adekwatne decyzje”⁵.

Po tragedii Emil B. został umieszczony w schronisku dla nieletnich. Dzień po zabójstwie sąd podjął decyzję o przekazaniu sprawy prokuraturze. W tym czasie do sądu wpłynęło zażalenie obrońcy na tę decyzję. Zażalenie złożyli także rodzice sprawcy. Na początku października Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe zdecydował, że Emil będzie odpowiadał za zabójstwo jak dorosły. Chłopak nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu⁶.

Proces Emila ruszył 12 marca 2020 r. w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga. Prokurator w połowie grudnia 2019 r. wniósł akt oskarżenia, w którym zarzucił chłopakowi popełnienie zabójstwa w zamiarze bezpośrednim. W trakcie śledztwa ustalono m.in., że 15-latek przygotowywał się do popełnienia przestępstwa i planował je. Opisywał także w korespondencji telefonicznej – prowadzonej ze znajomymi – spodziewane konsekwencje czynu, którymi miały być pobyt na izbie dziecka i w zakładzie poprawczym. W trakcie zdarzenia napastnik był pod wpływem substancji psychoaktywnych. Z kolei z opinii sądowo-psychologicznej sporządzonej po obserwacji psychiatrycznej wynika, że dopuszczając się zabójstwa, Emil był w pełni poczytalny. Sąd Okręgowy oddalił także wszystkie zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego, co oznacza, że będzie prowadzone postępowanie i oskarżony będzie odpowiadał na zasadach ogólnych przewidzianych w Kodeksie karnym, potocznie mówiąc – jak dorosły. Zabójcy grozi do 25 lat więzienia⁷.

Problemy wychowawcze Emil sprawiał już wcześniej. Kilkakrotnie był wzywany do szkoły z rodzicami, obiecywał poprawę, ale po kilku dniach sytuacja wracała do poprzedniego stanu. Według matki jednego z uczniów, kilka miesięcy wcześniej wdał się w

⁵ *Zabójstwo w szkole w Wawrze. 15-letni Emil B. będzie odpowiadał, jak dorosły*, Polsat News, 9.10.2019 r., <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-10-09/zabojstwo-w-szkole-w-wawrze-emil-b-bedzie-odpowiadajak-dorosly/>, dostęp: 5.08.2020 r.

⁶ *Zabójstwo w szkole w Wawrze. Ruszył proces w sprawie Emila B.*, RDC, 12.03.2020 r., <https://www.rdc.pl/informacje/dzis-ruszy-proces-przeciwko-emilowi-b-15-latek-mial-ranic-smiertelnie-kolege-w-szkole-w-wawrze/>, dostęp: 5.08.2020 r.

⁷ Tamże.

bójkę z innym chłopcem, a gdy nauczycielka próbowała ich rozdzielić, popchnął ją tak, że uderzyła o ścianę. Raz w jego przypadku interweniowała w szkole policja. Dzień przed zabójstwem Kubu Emil miał wysłać mu SMS o treści: „Jutro będziesz bohaterem mediów”⁸.

Emil B. był także znany warszawskiemu wymiarowi sprawiedliwości, ponieważ stawał przed nim dwukrotnie. Pierwszy raz w 2017 r., gdy miał 13 lat, został oskarżony o naruszenie nietykalności cielesnej innej osoby. Rok później ponownie miał sprawę w sądzie; tym razem chodziło o awanturowanie się pod wpływem alkoholu. Za pierwszym razem sąd udzielił Emilowi B. upomnienia, za drugim stwierdził demoralizację, ale postępowanie umorzono. 15-latek nie znajdował się pod nadzorem kuratora⁹.

Poza Emilem B. w sprawie zatrzymano czterech innych nastolatków pod zarzutem podżegania do morderstwa. 15-letni wtedy Karol K. miał zdaniem śledczych podżegać Emila B. do zabójstwa. Nastolatek lato spędził w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, jednak na początku listopada 2019 r. śledczy zdecydowali, że może wrócić do szkoły, a kilka tygodni później stwierdzili, że przestępstwa nie popełnił. Za podżeganie do zabójstwa i również przed sądem dla nieletnich miał odpowiadać 15-letni wówczas Adrii H. W tym wypadku postępowanie umorzono. U podejrzanego stwierdzono przejawy demoralizacji i zastosowano nadzór kuratora, a sam Adrii wrócił do szkoły. Wobec pozostałej dwójki (16-letniej Roksany i 16-letniego Dawida) została podjęta decyzja o przekazaniu sprawy prokuraturze. Oboje mogli odpowiadać przed sądem za podżeganie do zabójstwa jako dorośli, jednak do tego nie dojdzie. Prokuratura akta nastolatków zwróciła do sądu. Na początku marca Prokuratura Rejonowa Warszawa-Praga Południe przekazała sądowi rodzinnemu sprawy dotyczące dwojga nieletnich, którzy usłyszeli zarzuty w związku z zabójstwem, jakiego dopuścił się Emil B. Prokurator jednak nie sporządził aktu oskarżenia i przekazał sprawę sądowi rodzinnemu. Przesłankami do odstąpienia od skierowania aktu oskarżenia w sprawie Roksany i Dawida był „stopień rozwoju sprawców oraz ich warunki osobiste”¹⁰.

⁸ K. Bogdańska, *Warszawa. Dramat w szkole...*

⁹ *Zabójstwo w szkole w Wawrze. 15-letni Emil B. trafił do aresztu...*

¹⁰ K. Ziółkowska, *Emil B. stanie przed sądem. Co z nastolatkami, którzy mieli „podżegać do zabójstwa”?*, TVN 24, 12.03.2020 r.,

<https://tvn24.pl/tvnwarszawa/wawer/warszawa-wawer-w-czwartek-proces-emila-b-co-z-pozostalymi-zatrzymanymi-4345651>, dostęp: 06.08.2020 r.



27 lipca 2020 r. prokuratura aresztowała ojca Emila B., który wraz z innym podejrzanym dokonał brutalnego ataku na trzydziestoletniego mężczyznę. Ofiara była kopana i bita po całym ciele, ugodzona nożem, przed dalszymi ranami uratowała ją ucieczka do pobliskiego lokalu gastronomicznego. Do wydarzenia doszło na tej samej ulicy, gdzie znajduje się szkoła, w której Emil B. dokonał zabójstwa. Według wstępnych ustaleń, napad ma bezpośredni związek z zabójstwem Kuby dokonany w maju 2019 r. Zatrzymanym mężczyznom grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności¹¹.

W związku z zabójstwem w szkole w Wawrze minister edukacji narodowej 11 maja 2019 r. wystąpił z pismem (sygnatura sprawy DWKI-WPB.5012.25.2019.BK), zobowiązującym dyrektorów wszystkich szkół i placówek oświatowych w Polsce do:

¹¹ Szokujący ciąg dalszy zabójstwa w Wawrze. Emil B. zadźgał Kubę w szkole. Teraz jego ojciec też zaatakował nożem przed tą szkołą! se.pl, 30.07.2020 r., <https://www.se.pl/warszawa/warszawa-emil-b-zadzgal-kube-teraz-jego-ojciec-zaatakowal-nozem-aa-1WH8-tB1c-5MvV.html>, dostęp: 6.08.2020 r.

- ✓ „przeprowadzenia rad pedagogicznych na temat obowiązków w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa uczniom, wynikających z przepisów prawa oświatowego, procedur zachowania w sytuacjach kryzysowych i nadzwyczajnych;
- ✓ zorganizowania spotkań z rodzicami uczniów, podczas których zostaną przedstawione procedury bezpieczeństwa obowiązujące na terenie danej placówki oraz osoby i instytucje, do których można zgłosić się o wsparcie w sytuacjach wymagających pomocy psychologiczno-pedagogicznej i wychowawczej;
- ✓ przeprowadzenia godzin wychowawczych z uczniami na temat czynników warunkujących bezpieczeństwo w szkole, procedur zachowania w sytuacji nadzwyczajnej oraz obowiązków wynikających z poszanowania drugiego człowieka;
- ✓ wzmocnienia współpracy pomiędzy szkołą a rodzicami, w tym przez utworzenie formuły tzw. anonimowej skrzynki na sygnały”¹².

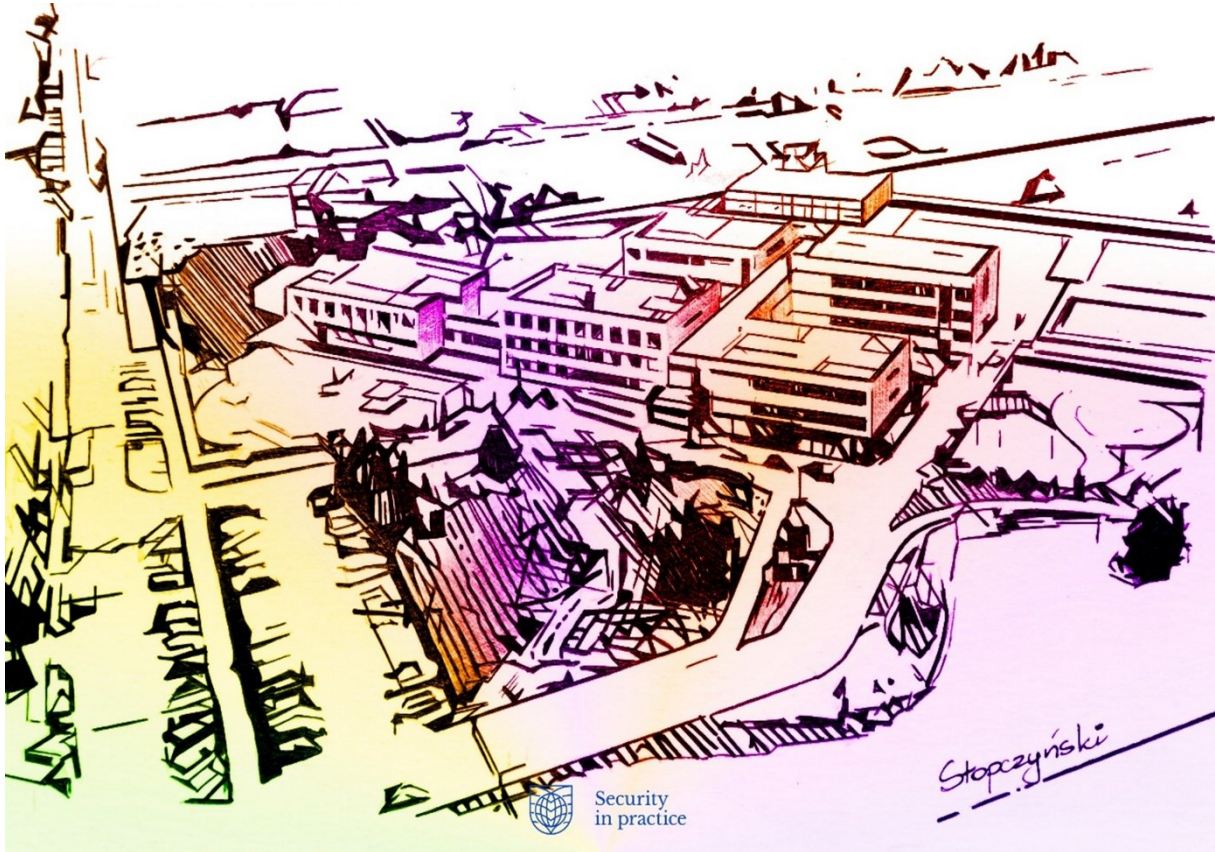
Zalecone działania dyrektorzy mieli przeprowadzić do końca maja 2019 r., a kontrole ich realizacji miały się zacząć w czerwcu tego samego roku. W naturalny sposób pojawia się pytanie, jak i według jakich ujednoczonych procedur przeszkolić personel około 43 tysięcy szkół i przedszkoli w Polsce w ciągu dwóch tygodni. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nawet tak błahy element jak system alarmowania o zagrożeniach w szkole nie jest ujednoczony, to jasno widać, że dokument nie miał na celu realnego podniesienia poziomu bezpieczeństwa w szkołach, a tylko zabezpieczenie się przed zarzutami mediów o brak reakcji.

Zamach w Szkole Podstawowej nr 1 w Brześciu Kujawskim, 27 maja 2019 r.

27 maja 2019 r. około godz. 10 Marek N., 18-letni były uczeń szkoły, pojawił się na drugim piętrze jednego z segmentów szkoły. Prawdopodobnie wszedł przez okno między łącznikiem a halą sportową. Do jednej z sal lekcyjnych, która była otwarta, wrzucił ładunek wybuchowy – plastikową butelkę wypełnioną czarnym prochem z przymocowaną do niej petardą. Butelka wpadła do klasy i zatrzymała się pomiędzy tornistrami, dzięki czemu eksplozja skierowała cały strumień prochu i powietrza w stronę szafy. W wyniku eksplozji zapaliła się leżąca na tornistrze koszulka jednego z uczniów. Eksplozja ogłuszyła uczniów. Woźna, która znajdowała się piętro niżej i usłyszała hałas, pobiegła na górę, myśląc, że spadła jedna z lamp

¹² *Komunikat do dyrektorów szkół i placówek objętych nadzorem pedagogicznym Lubuskiego Kuratora Oświaty*, 14.05.2019 r., <http://ko-gorzow.edu.pl/komunikat-do-dyrektorow-szkol-i-placowek-objetych-nadzorem-pedagogicznym-lubuskiego-kuratora-oswiaty/>, dostęp: 19.09.2020 r.

na holu. Gdy napastnik ją zauważył, oddał do niej dwa strzały z rewolweru czarnoprochowego. Lekko ranna kobieta zsunęła się po schodach w dół. Na parterze jedna z nauczycielek zabrała wózną do sali lekcyjnej, po czym zamknęła drzwi na klucz i dodatkowo razem z uczniami zabarykadowała je ławkami¹³.



Nauczyciel z sali, w której miała miejsce eksplozja, podjął decyzję o natychmiastowej ewakuacji klasy do toalety z zamiarem zabarykadowania się. W czasie ewakuacji czwórka 12-letnich uczniów w panice odłączyła się od grupy i zaczęła zbiegać klatką schodową w dół. Napastnik, który cały czas znajdował się w pobliżu, oddał trzy strzały do biegnących po schodach dzieci i trzykrotnie postrzelił dziewczynkę, która biegła jako ostatnia. Mimo odniesionych ran dziewczynka dobiegła do wychowawczynie na parterze¹⁴. Według oświadczenia jej ojca, jedna z kul przeszła przez obojczyk na wylot, druga trafiła ją w plecy niecały centymetr od rdzenia kręgowego, trzecia trafiła w brzuch i drasnęła nerkę¹⁵.

¹³ Ustalenia własne autora.

¹⁴ Ustalenia własne autora.

¹⁵ *Strzelanina w szkole w Brześciu Kujawskim. Kula przeszła centymetr od rdzenia 11-letniej Oliwii*, Polsat News, 30.05.2019 r., <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-05-30/strzelanina-w-szkole-w-brzesciu-kula-przeszla-centymetr-od-rdzenia-11-letniej-oliwii/>, dostęp: 4.08.2020 r.

Woźny w czasie ataku znajdował się w piwnicy; usłyszał wybuch, ale myślał, że to spadła lampa. Pobiegł na górę, na pierwszym piętrze dowiedział się, co się stało, powoli wchodził na drugie piętro, kiedy napastnik rzucił w jego kierunku drugi ładunek wybuchowy własnej konstrukcji. Ładunek eksplodował, a jego element rozbił jarzeniówkę¹⁶.

Woźny później wspominał: „Wbiegłem tam po schodach, patrzę, a na korytarzu stoi jakiś typ w kominiarce. Był ubrany na czarno, miał plecak, z którego wystawała maczeta i pałki, a w rękach trzymał rewolwer i telefon. Był wyraźnie zaskoczony, że się go nie boję”¹⁷. Przez chwilę było cicho, więc woźny postanowił powoli wejść na górę, obserwując napastnika. W tym czasie napastnik stał przy oknie, na podłodze leżał plecak z ładunkami. Woźny zaczął rozmawiać z zamachowcem. Chłopak zaczął wykonywać polecenia woźnego: zdjął pasek od spodni, buty, położył się na podłodze. Następnie woźny go przeszukał, wykręcił mu ręce i sprowadził na dół; oczy napastnika były zamglone, był jakby nieobecny. W plecaku znajdowały się jeszcze trzy ładunki – były tak silne, że w trakcie kontrolowanej eksplozji powstałaby kula ognia o średnicy około 30 metrów¹⁸.

Po wybuchu pierwszego ładunku wszystkie dzieci w budynku, szczególnie na drugim piętrze, zabarykadowały się w salach, zamykając drzwi na klucz i zastawiając je ławkami oraz krzesłami. Zostały zabarykadowane wszystkie sale lekcyjne, ponieważ szkoła miała procedury na wypadek *aktywnego strzelca*. Szkolenie i procedury zostały wprowadzone w trakcie realizacji projektu MEN „Bezpieczna szkoła, bezpieczna przyszłość”. Prawdopodobnie brak paniki i krzyków oraz puste korytarze sprawiły, że napastnik nie wiedział, co ma robić, w konsekwencji poddał się woźnemu i został zatrzymany przez policję. Rzeczywistość i plany napastnika znacznie rozminęły się z jego oczekiwaniami¹⁹. Reszta szkoły została ewakuowana.

¹⁶ Ustalenia własne autora.

¹⁷ M. Pietraszewski, „Był zaskoczony, że się go nie boję. Działalem jak w transie”. *Woźny z Brześcia Kujawskiego ujawnia, jak powstrzymał sprawcę*, Radio Zet, 30.05.2019 r., <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Brzesc-Kujawski.-Strzelanina-w-szkole.-Wozny-ujawnia-jak-powstrzymał-sprawce>, dostęp: 4.08.2020 r.

¹⁸ Ustalenia własne autora.

¹⁹ Materiały własne. Autor, wspólnie z innymi trenerami, miał okazję prowadzić szkolenie w Szkole Podstawowej nr 1 w Brześciu Kujawskim w ramach projektu finansowanego przez MEN „Bezpieczna szkoła, bezpieczna przyszłość”, realizowanego przez Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych.



Po ewakuacji dzieci pozostawały w rejonie zdarzenia, a na miejsce przyjeżdżały kolejne pojazdy służb ratowniczych, lotnicze pogotowie ratunkowe i policja²⁰.

Po zdarzeniu próby otwarcia zabarykadowanych drzwi w salach lekcyjnych przez dyrektorkę początkowo nie przynosiły rezultatu. Uczniowie, a przede wszystkim nauczyciele zachowali zimną krew, nie było paniki czy przerażenia. Po około 9–10 minutach przyjechała policja, następnie pogotowie²¹.

W czasie ewakuacji szkoły stwierdzono brak jednego dziecka, jak się później okazało, zostało zabrane bez wiedzy szkoły przez starszą siostrę. Po ewakuacji policja nie pozwoliła wrócić nikomu do szkoły, ponieważ budynek musiał zostać sprawdzony. Odbyło się spotkanie z psychologami, policją i burmistrzem²².

²⁰ K. Kaługa, *Strzelanina w szkole w Brześciu Kujawskim. Wśród rannych 11-letnia uczennica*, RMF 24, 27.05.2019 r., <https://www.rmfm24.pl/fakty/news-strzelanina-w-szkole-w-brzesciu-kujawskim-wsrod-rannych-11-1,nId,3012822>, dostęp: 4.08.2020 r.

²¹ Ustalenia własne autora.

²² Ustalenia własne autora.

Po zdarzeniu Prokuratura Okręgowa we Włocławku prowadziła czynności w kierunku ustalenia, czy doszło do popełnienia przestępstwa usiłowania zabójstwa wielu osób przy użyciu materiałów wybuchowych. Zamachowiec po zatrzymaniu przyznał się, że chciał zabić wiele osób. Trzy dni przed zdarzeniem na portalu społecznościowym pod jednym z jego zdjęć pojawił się komentarz: „To zdjęcie sprawia, że myślę o strzelaninie w szkole i ludobójstwie w Polsce”. Marek N. odpowiedział: „To dobre”. Materiały wybuchowe miał konstruować niedaleko domu. Po zamachu został zatrzymany na trzy miesiące w areszcie śledczym w Szczecinie. Za dokonanie zamachu grozi mu dożywocie²³.

Napastnik to były uczeń tej szkoły. W szkole podstawowej nie sprawiał żadnych problemów, jednak rozwód rodziców był początkiem jego problemów. Sąsiedzi opisywali go jako spokojnego i zamkniętego w sobie chłopaka. W gimnazjum był zamknięty w sobie, podobno na własne życzenie został przez kolegów pobity, co zostało nagrane telefonem komórkowym. Miał pięć prób samobójczych, z czego dwie w gimnazjum. Po drugiej próbie zgłoszonej na policję znalazł się w szpitalu psychiatrycznym, potem eksternistycznie zdał egzaminy gimnazjalne. Po ukończeniu gimnazjum podobno zapisał się do szkoły budowlanej, ale prawie natychmiast ją porzucił i znowu trafił do szpitala psychiatrycznego. W sumie w szpitalu psychiatrycznym był hospitalizowany przynajmniej osiem razy. Rok przed zamachem w rejonie szkolnego placu zabaw gonił dzieci, mając w ręku duży nóż lub maczetę. Rzucił się także na uczennicę ze słowami, że najpierw musi zabić, żeby zabić siebie²⁴. Marek N. był znany mieszkańcom Brześcia Kujawskiego, ponieważ już wcześniej stwarzał zagrożenie i leczył się psychiatrycznie. Prawdopodobnie ze względu na pełnoletność leczenie zostało przerwane.

Według interweniujących w czasie ataku na szkołę policjantów, ewidentnie było widać, że chce, aby policja zrobiła mu krzywdę. Matka stwierdziła, że jej syn chce umrzeć, ale nie wie, jak to zrobić. Syn uważa, że nie nadaje się na ten świat i ma schizofrenię paranoidalną²⁵. Ostatecznie w 2022 r. sprawca zamachu został skazany na 25 lat więzienia.

²³ *Strzelanina w szkole w Brześciu Kujawskim...*

²⁴ Tamże.

²⁵ Ustalenia własne autora

Warszawa-Praga, styczeń 2020 r.

Jednym z bardziej niebezpiecznych wydarzeń była sytuacja w szkole średniej na warszawskiej Pradze. W nocy z 30 na 31 stycznia 2020 r. czterech nastolatków w wieku od 15 do 17 lat, pochodzących z Warszawy i okolic, zostało aresztowanych w związku z podejrzeniem planowania zamachu bombowego na jedną z warszawskich szkół średnich na terenie Warszawy-Pragi. Zatrzymani byli uczniami jednego z praskich techników. Wobec dwóch zatrzymanych zastosowano środki zapobiegawcze, jeden został umieszczony w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, a kolejny został objęty dozorem kuratora. Czynności w sprawie prowadzone są w kierunku art. 171 kk – wytwarzania lub obrotu substancjami, materiałami i urządzeniami niebezpiecznymi, za co grozi od sześciu do ośmiu lat więzienia. Nastolatki zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy wydziału do walki z terrorem kryminalnym i zabójstw Komendy Stołecznej Policji²⁶.



²⁶ Warszawa: grupa nastolatków mogła planować zamach...

Powodem ataku miała być chęć zemsty na rówieśnikach za znęcanie się. Potencjalni zamachowcy, przygotowując się do zamachu, inspirowali się masakrą z Columbine High School. Chcieli bardzo wiernie naśladować Erica Harrisa i Dylana Klebolda, kupili nawet podobne ubrania. Jeden z zatrzymanych nazwał swój profil w mediach społecznościowych „Eric Harris”. Zatrzymani uczniowie chcieli zdetonować przygotowane przez siebie ładunki wybuchowe. Przepis na konstrukcję tzw. bomby rurowej znaleźli w internecie. Kupili niezbędne składniki, w tym saletrę i siarkę. Zdołali przygotować trzy ładunki, które zdetonowali w lesie w Rembertowie. Jeden z trzech testowanych ładunków spełnił oczekiwania zamachowców, natomiast dwa uległy spaleni. Na podstawie testów zdobyli wiedzę, jak skutecznie przygotować ładunek wybuchowy.

Zatrzymanie nastolatków było raczej szczęśliwym zbiegiem okoliczności i miało związek ze sprawą 14-latka z Chełma na Lubelszczyźnie. Został on zatrzymany pod koniec stycznia 2020 r. w związku z zabójstwem macochy i usiłowaniem zabójstwa jej syna. Zabójca zadał kobiecie wiele ciosów nożem, natomiast chłopca uderzył młotkiem. Następnie ruszył do miasta z ociekającym krwią nożem i młotkiem w ręce. Wszedł do domu kultury, w którym kończył się spektakl, ale został przegnany przez ochronę. W tym przypadku nastolatek inspirował się zabójcami, w tym m.in. Zuzanną M. z Rakowisk²⁷. Jemu także imponowali zamachowcy z Columbine. Dzień przed morderstwem opublikował w sieci informację zapowiadającą zbrodnię. Po zatrzymaniu chłopaka policjanci sprawdzili jego komputer, gdzie natrafili na forum, na którym wymieniał się opiniami z osobami o podobnych poglądach. W wyniku analizy zawartych tam informacji ustalono, że nastolatek z Chełma kontaktował się z uczniami technikum z Warszawy. Na podstawie numerów IP i adresów ustalono dane nastolatków z Warszawy. Śledztwo w sprawie nastolatków prowadziła Prokuratura Rejonowa Warszawa-Praga Południe. Prawdopodobnie śledczy nie mają wystarczających dowodów na postawienie zarzutu planowania zamachów w szkole i dlatego podstawą ma być artykuł kodeksu karnego mówiący o wyrabianiu, posiadaniu i obrocie materiałami niebezpiecznymi²⁸.

²⁷ O Zuzannie M. zrobiło się głośno za sprawą szokującego mordu, jakiego dopuściła się wraz z partnerem Kamilem N. na rodzicach chłopaka. W grudniu 2014 r. młodzi kochankowie zakradli się do domu małżonków i zaatakowali ich podczas snu. J. Szydłowski, *Morderstwo w Rakowiskach*. „Mama Kamila płakała. Mówiła, że zmienia się pod wpływem Zuzanny”, „Dziennik Wschodni”, 15.09.2015 r., <https://www.dziennikwschodni.pl/lublin/morderstwo-w-rakowiskach-mama-kamila-plakala-mowila-ze-zmienia-sie-pod-wplywem-zuzanny,n,1000167600.html>, dostęp: 29.12.2020 r.

²⁸ K. Zasada, *To miało być polskie Columbine. Znamy szczegóły planu niedoszłego zamachu w warszawskim technikum*, RMF24.pl, 5.02.2020 r., <https://www.rmf24.pl/fakty/news-to-mialo-byc-polskie-columbine-znamy-szczegoly-planu-niedosz,nId,4307829>, 05.02.2020 r.; także: M. Bereza, *Nastolatki planowali zamach w szkole? „Inspirowali się sprawcami z Ameryki”*, Radio Zet, 3.02.2020 r.,

Ciekawe jest to, że według oficjalnych komunikatów rzecznika prasowego władz Pragi Południe Andrzeja Opala, „zatrzymani przez policję uczniowie ani ich rodzice nigdy nie sygnalizowali problemów, które mogłyby skutkować podjęciem przez młodych ludzi tak nierozsądnych i skrajnie niebezpiecznych decyzji”. Uczniowie pierwszej klasy byli oceniani jako zdyscyplinowani, zdolni i spokojni, jeden z nich miał nawet brać udział w konkursie fizycznym. Z informacji przekazanych przez dyrekcję szkoły wynika, że zarówno psycholog szkolny, pedagog, jak i dyrekcja nie otrzymywali żadnych informacji na temat symptomów wskazujących na problemy dotyczące tych młodych ludzi.



W dniach 29 stycznia i 5 lutego w Dzielnicowym Biurze Finansów Oświaty przy ul. Grochowskiej 262 odbyły się szkolenia dla dyrektorów placówek oświatowych w dzielnicy Praga Południe w zakresie realizacji procedur związanych z informacją o podłożeniu ładunku wybuchowego, sprawdzeniem pirotechnicznym obiektu, wystąpieniem sytuacji kryzysowych, współpracy służb i podziału kompetencji. Omówiono także zasady dokonywania zgłoszeń na numer alarmowy 112 oraz działalność Centrum Powiadamiania Ratunkowego²⁹. Niestety

<https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Warszawa/Warszawa-Nastolatki-mogli-planowac-zamach-w-jednej-ze-szkol-Zostali-zatrzymani>, dostęp: 03.02.2020 r.

²⁹ *Mieli planować zamach w szkole, bo czuli się szykanowani. „Nigdy nie sygnalizowali problemów”*, TVN 24, 06.02.2020 r., <https://tvn24.pl/tvnwarszawa/najnowsze/warszawa-oswiadczenie-wladz-pragi-poludnie-w-sprawie-nastolatkow-oskarzonych-o-zamach-3808973>, 16.03.2020 r.; także: *Oświadczenie Zarządu Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy*, 06.02.2020 r., <https://www.pragapld.waw.pl/oswiadczenie-zarzadu-dzielnicy-praga-poludnie-m.st.-warszawy.html#start>, dostęp: 16.03.2020 r.

większość tych szkoleń jest bezużyteczna na wypadek wtargnięcia do szkoły tzw. aktywnego strzelca, a dodatkowo obejmowały one tylko dyrektorów placówek oświatowych.

Poza, wspomnianymi trzema wydarzeniami, w wielu szkołach występuje wiele sytuacji niebezpiecznych, które często tylko przypadkiem nie kończą się tragicznie. Obserwując trendy, związane ze wzrostem przemocy w polskich szkołach, należy założyć, że sytuacja bezpieczeństwa w polskich placówkach oświatowych będzie się cały czas pogarszać.